

Kreuzberg, Gwiezdny

Cała noc dzisiaj przed nami
Nie jesteśmy sami.
Poczuj moc,
Złap ogień w dłonie,
Niech ciało płonie.
Wino wlej do żył,
Wciągnij gwiezdny pył,
Daj zwariować się chociaż jeden raz.
Życie chwilą jest
Dzisiaj bawmy się,
Do góry wznieśmy szkła!

Chwili poddaj się,
Niech uniesie cię!
Fala ciepłych rąk,
Gdzieś na nieznany ład!
Będzie co ma być,
Do stracenia nic,
Po co martwić się
Gdy ciągle pełno w szkłe!

Jeszcze raz!
(Niech tańczy cały świat)
Jeszcze raz!
(Niech tańczy cały świat)
Będzie co ma być,
Do stracenia nic,
Po co martwić się
Gdy ciągle pełno w szkłe!

Cała noc dzisiaj przed nami, stół z marzeniami.
Radio gra znajomą muzykę,
Jedziemy na luzie!
W poniedziałek znów
Wbiją nam do głów,
Że to życie poważny wymiar ma.
Ale póki co wciąż daleko dno,
Do góry wznieśmy szkła!

Chwili poddaj się,
Niech uniesie cię!
Fala ciepłych rąk,
Gdzieś na nieznany ład!
Będzie co ma być,
Do stracenia nic,
Po co martwić się
Gdy ciągle pełno w szkłe!

Jeszcze raz!
(Niech tańczy cały świat)
Jeszcze raz!
(Niech tańczy cały świat)
Będzie co ma być,
Do stracenia nic,
Po co martwić się
Gdy ciągle pełno w szkłe!

Jeszcze raz!
Jeszcze raz!
Jeszcze raz do góry wznieśmy szkła!

Chwili poddaj się?